

Czy w demokratycznym państwie prawnym, w sposób arbitralny, można godzić w prawa nabyte osób, które nabyły je na podstawie ustawy uchwalonej w demokratycznym państwie, bo w 1994 roku? Jakie wartości chronił ustawodawca, naruszając inne chronione wartości?

Odpowiedzi na te pytania starał się znaleźć Trybunał Konstytucyjny w trakcie wtorkowej rozprawy w sprawie emerytur i rent byłych funkcjonariuszy, pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa.

18 sierpnia 2020 r. w trakcie rozprawy nad pytaniem prawnym zadany przez Sąd Okręgowy w Warszawie (sygnatura P 4//18), Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie wysłuchał odpowiedzi uczestników - przedstawicieli Sejmu i Prokuratora Generalnego - na pytania poszczególnych sędziów. Warto szczególnie zwrócić uwagę na pytania sędziego Leona Kieresa i dr. hab. Mariusza Muszyńskiego. Oraz na kończące tę sesję skromne pytanie przewodniczącej.

Pytanie, bardzo przemyślane i pointujące rozprawę brzmiało: "Czy ustawa pozbawia prawa do świadczenia emerytalnego czy zmienia jego wysokość?"

Odpowiedzi prokuratury i przedstawicieli Sejmu są takie, jakich można się spodziewać: ustawa przecież tylko zmieniła wysokość

.

Po serii pytań i odpowiedzi sędzia TK Julia Przyłębska, przewodnicząca składu ogłosiła **przerwę do 11 września 2020 r**

.

Zapis video z posiedzenia TK - [**Z O B A C Z**](#)

{edocs}pliki_pobierz/2020-08-18_TK_pytania_sedziow.pdf,100%,985{/edocs}

Źródło:

[Monitor Konstytucyjny](#)

[Prawo.pl](#)